

Bankoteka

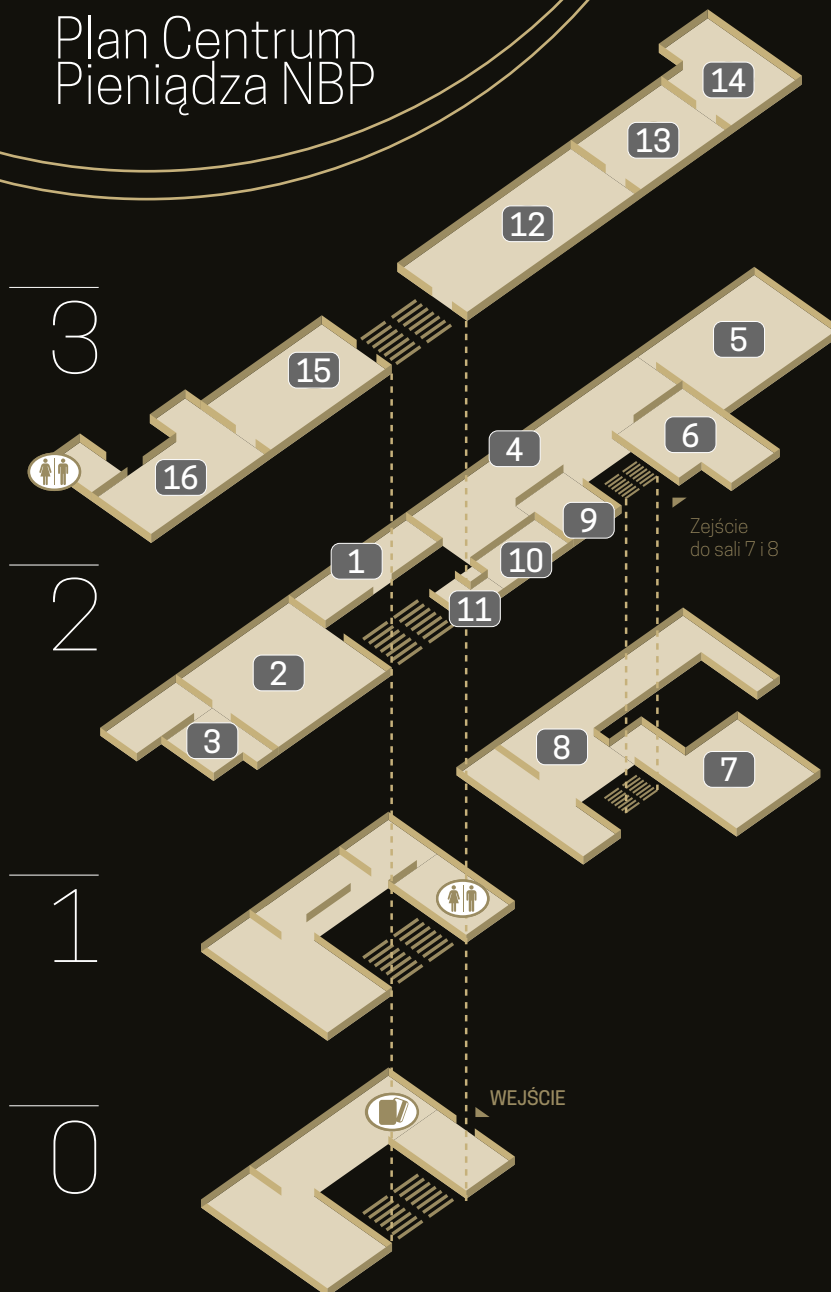
HISTORIA • EKONOMIA • EDUKACJA



2019 - Rok Wazów

Moneta 10-dukatoowa (portugał) w złocie - Zygmunt III Waza - sala Gabinet numizmatyka Centrum Pieniądza NBP

Plan Centrum Pieniądza NBP




POZIOM 3

- 12 Giełda i rynki finansowe
- 13 Nowoczesne systemy płatnicze
- 14 Unie walutowe i gospodarcze
- 15 Twórcą i produkcja pieniądza
- 16 Pieniądz w sztuce
-  Toaleta


POZIOM 2

- 1 Spotkanie z pieniądzem
- 2 Antyk-średniowieczno-nowożytność
- 3 Systemy pieniężne
- 4 Ulica Bankowa
- 5 Bank centralny
- 6 Gabinet numizmatyka
- 9 Wojny
- 10 PRL
- 11 Upadek komunizmu

POZIOM 1

- 7 Laboratorium autentyczności
- 8 Skarbiec
-  Toaleta

POZIOM 0

-  Recepcja

Zapraszamy na stronę www.nbp.pl/centrumpieniadza

Drodzy Czytelnicy

Głównym tematem tego wydania „Bankoteki” są numizmaty wybite za panowania Wazów oraz monety kolekcjonerskie NBP poświęcone królom z tej dynastii.

W roku 2019 mija 400 lat od ukończenia rozbudowy warszawskiego zamku, podjętej na polecenie króla Zygmunta III Wazy. W 1596 r. Zygmunt III przeniósł tam swój dwór z Wawelu i data ta została uznana za rok przeniesienia stolicy z Krakowa do Warszawy. Zamek stał się wówczas centrum życia politycznego i kulturalnego XVII-wiecznej Rzeczypospolitej. Warto przypomnieć, że Warszawa obchodziła 400-lecie swojej stołeczności w 1996 r., mimo że formalnie ogłoszono ją stolicą Polski dopiero w 1918 r.

Dwaj pierwsi Wazowie, Zygmunt III Waza (panował w latach 1587–1632) i jego syn Władysław IV (panował w latach 1632–1648) byli miłośnikami sztuki. Rozwijało się wówczas złotnictwo, malarstwo, a sam Zygmunt III Waza wykonywał złote kielichy, pateny, monstrancje, świeczniki, lampy i konstruował zegary. Powstawały mennice, w których bito monety i medale będące swoistymi dziełami sztuki.

Postać króla, który zdecydował się opuścić Wawel, przybliżamy w artykule „Zygmunt III Waza – król, który przeniósł stolicę do Warszawy” (dział *Edukacja*), w tekście „Monety i medale z okresu panowania Wazów – Gabinet numizmatyka” prezentujemy znajdujące się w zbiorach NBP numizmaty wybite za panowania Wazów (dział *Odkrywamy multimedia, otwieramy gabloty*), w trzeciej wazowskiej odsłonie przedstawiamy monety kolekcjonerskie poświęcone królom z tej dynastii, wyemitowane wspólnie przez Narodowy Bank Polski (dział *Ekspozycje*).

W tym samym dziale omawiamy nowe nabytki, które uzupełnią zbiór ekspozycji Centrum Pieniądza NBP. Półgrzywnę (z przełomu XIII i XIV w.), wisior

z tzw. biżuterii numizmatycznej oraz wagę jubilerską z odważnikami (oba z XVIII w.) będzie można oglądać w sali Antyk–średniowiecze–nowożytność. Najpierw zapraszamy jednak do przeczytania, pełnego ciekawych szczegółów, artykułu na str. 23.

Polecamy także artykuł polemiczny, będący rezultatem badań nad przypisywaną Andrzejowi Kapostasowi XVIII-wieczną broszurą o przyszłym funkcjonowaniu banku narodowego, która miała poprzedzać słynną *Plantę ułożenia projektu Banku Narodowego ...* – str. 16.

W listopadzie obchodziliśmy światowy tydzień przedsiębiorczości. Centrum Pieniądza NBP zainicjowało z tej okazji nowe zajęcia edukacyjne o nowoczesnych systemach płatniczych, które mają postać gry planszowej. Opisujemy je w dziale *Edukacja*. Warsztaty w tej formule ruszą od 2020 r.

W przyszłym roku zapraszamy też na dalszy ciąg wykładów poświęconych historii społeczno-gospodarczej Polski organizowanych w Centrum Pieniądza NBP pod patronatem Magazynu Historycznego „Mówią Wieki”. Kontynuowane będą również cykle wykładów: Numizmatyka oraz Ekonomia. Harmonogram spotkań znajduje się na str. 26.

20 października br. zmarł Andrzej Heidrich – twórca grafik do dwóch serii banknotów obiegowych w Polsce, które są nieodłączną częścią naszej codzienności od drugiej połowy lat 70. XX w. Na str. 5 magazynu wspominamy Andrzeja Heidricha, zapraszając do sali Centrum Pieniądza NBP – Twórca i produkcja pieniądza, gdzie ma swoje stałe miejsce.

Redakcja „Bankoteki”

Twórca i produkcja pieniądza

Andrzej Heidrich - projektant polskich banknotów str. 5

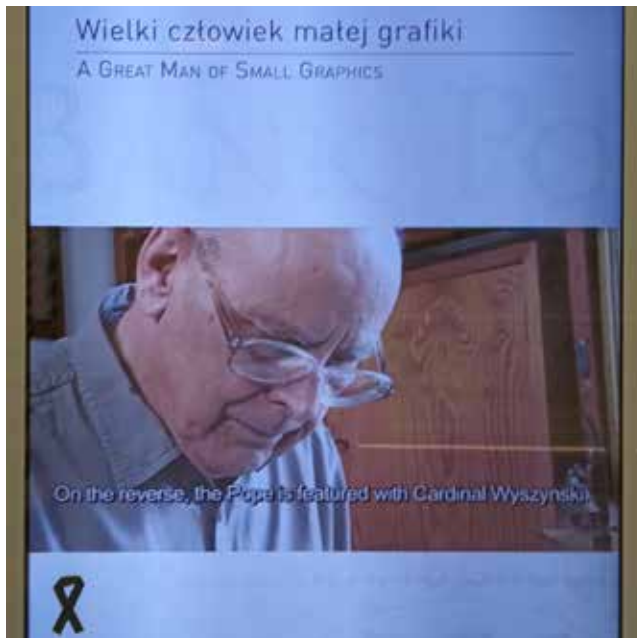


Andrzej Heidrich – projektant polskich banknotów

Zmarł 20 października 2019 r. w wieku 90 lat. Był wybitnym polskim grafikiem, projektantem wielu polskich banknotów emitowanych przez Narodowy Bank Polski.

Ma swoje stałe miejsce w Centrum Pieniądza NBP w sali Twórcy i produkcja pieniądza.

Andrzej Heidrich zaprojektował wszystkie banknoty będące w obiegu w Polsce od połowy lat 70. XX w. Projektował także znaczki pocztowe, tworzył grafikę użytkową oraz ilustrował książki.



W sali Twórcy i produkcja pieniądza poza banknotami zaprojektowanymi przez Andrzeja Heidricha można obejrzeć film o nim pt. „Wielki człowiek małej grafiki”.

Fot. NBP

W latach 1974–1993 zaprojektował serię banknotów „Wielcy Polacy”, a następnie „Władcy polscy”, będącą w obiegu od 1995 r. Ostatni banknot jego autorstwa, 500 zł z portretem Jana III Sobieskiego, wszedł do obiegu w 2017 r.



Zaprojektował pierwszy w Polsce banknot kolekcjonerski z papierem Janem Pawłem II. Banknot o nominale 50 zł został wyemitowany 16 października 2006 r. Można go obejrzeć w sali Twórcy i produkcja pieniądza.

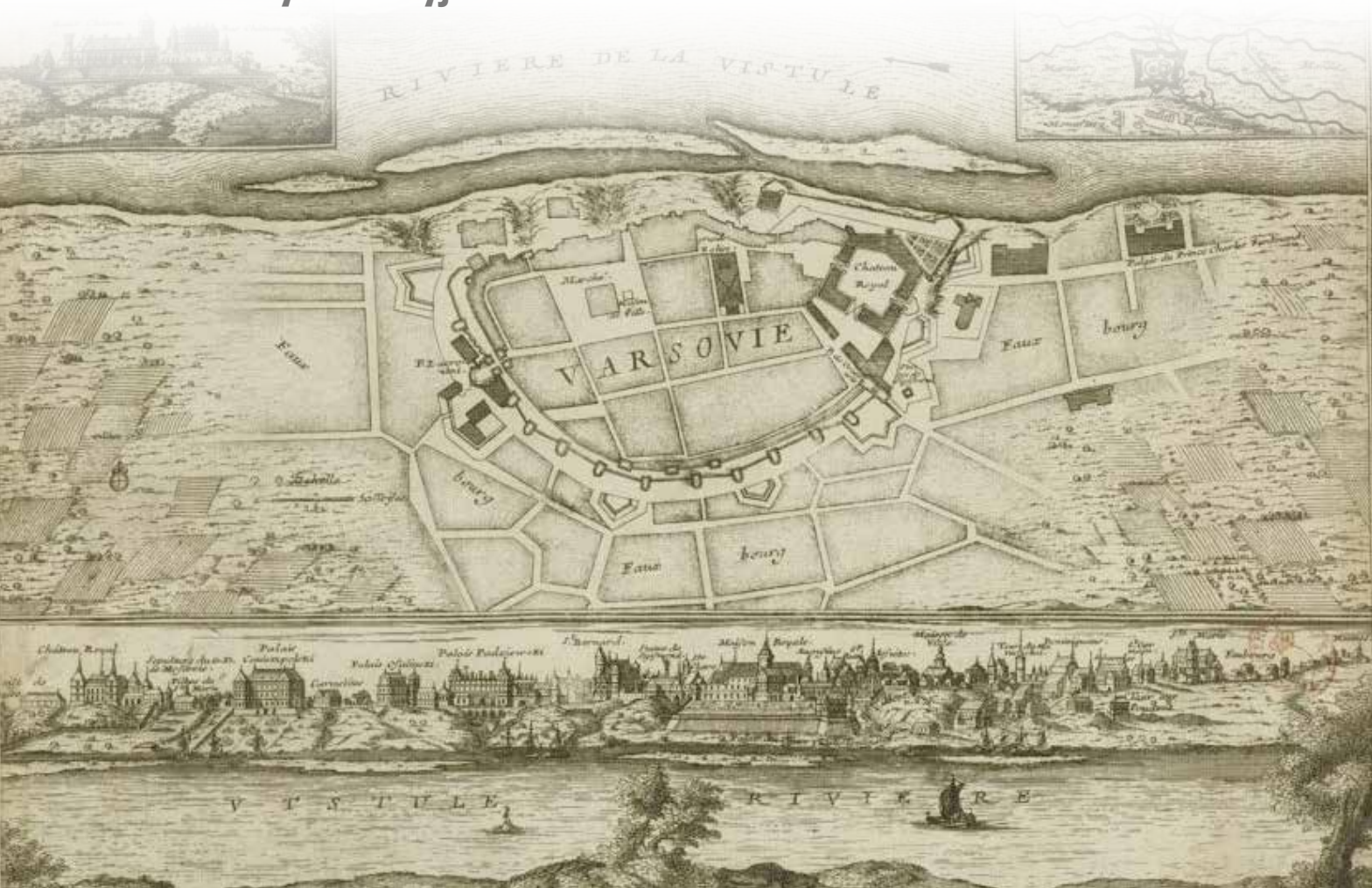
SG



Edukacja

Zygmunt III Waza – król, który przeniósł stolicę do Warszawy str. 7-9

Nowoczesne finanse w Centrum Pieniądza NBP
- warsztaty edukacyjne str. 10-11



Zygmunt III Waza – król, który przeniósł stolicę do Warszawy

Różnie oceniany przez historyków, zapisał się niewątpliwie w historii Warszawy. Bez jego zamysłu i mecenatu miasto to zostałyby zapewne punktem na mapie. Warto zatem przybliżyć sylwetkę króla Zygmunta III Wazy. Niektóre z cennych numizmatów wybitych za jego panowania można podziwiać w Centrum Pieniądza NBP. Są one świadectwem ważnych w historii Polski wydarzeń z pierwszej połowy XVII w.



Wizerunek Zygmunta III Wazy
Fot. Biblioteka Narodowa

Król Zygmunt III Waza wpisał się na trwałe w historię Warszawy i warszawski pejzaż. Jego posąg umieszczony przez syna Władysława IV na kolumnie góruje nad placem Zamkowym. Zniszczony przez okupantów pomnik króla został z pietyzmem odtworzony i wzniesiony na nowo, mimo że władca nie jest dobrze oceniany przez historyków. Przenosząc jednak swoją siedzibę z Krakowa do Warszawy, Zygmunt podniósł prowincjonalne miasto do rangi stolicy, która stała się w czasie jego długiego panowania faktycznym centrum państwa. Król polecił przebudować warszawski zamek, czyniąc z niego nie tylko rezydencję monarcha, lecz także ośrodek władzy republiki szlacheckiej – siedzibę parlamentu. Projektantami i budowniczymi okazałego pięciobocznego gmachu z wewnętrznym dziedzińcem byli włoscy architekci, którzy nadali tej budowli cechy rzymskiego baroku. Od 1605 r. (prace na zamku jeszcze trwały) zbierał się tutaj sejm, a jesienią 1611 r. rozgościła się rodzina królewska wraz z dworem oraz centralne urzędy i instytucje. Król polecił również wznieść pałac przy Krakowskim Przedmieściu i zamek w Ujazdowie. Dzięki królewskiemu mecenatowi Warszawa stała się centrum kultury i sztuki oddziałującym na cały region.

Zygmunt był pierwszym polskim królem, którego dwór stał się ośrodkiem artystycznym. Uzdolniony i wrażliwy monarcha chętnie spędzał czas z przedstawicielami różnych dziedzin sztuki i dawał im zatrudnienie. Sam pobierał lekcje rysunku i chętnie malował, grał na klawikordzie oraz majsterkował. Pod okiem jubilerów i zegarmistrzów wykonywał biżuterię i ozdoby, naczynia liturgiczne, a nawet zegary. Był kolekcjonerem, który zamawiał i kupował obrazy we Włoszech i hiszpańskich wówczas Niderlandach. Utrzymywał liczną kapelę i teatr. Tak jak inni znaczący władcy europejscy traktował mecenat jako ważny instrument monarszego prestiżu. Był zresztą spokrewniony z Habsburgami hiszpańskimi, niderlandzkimi i austriackimi, a także Medyceuszami. W czasach Zygmunta sztuka w Polsce nie tyle czerpała z osiągnięć sztuki europejskiej, ile pozostawała w jej głównym nurcie. Niestety nie zachowały się kolekcje zgromadzone przez Zygmunta, większość wzniesionych z jego inicjatywy budowli została zniszczona, zbiory uległy rozproszению (wśród zakupionych przez niego prac były m.in. dzieła Rubensa i Brueghla). Nie zachowały się również



Kopiejka Władysława Zyguntowicza, późniejszego Władysława IV
– skala 20:1, Rosja 1611 r.
Zbiory NBP

obrazy wybitnego weneccjanina Tomasza Dolabelli, który na zamówienie tworzył dzieła mające udokumentować polityczne sukcesy króla: bitwę pod Kłuszynem, triumf Żółkiewskiego, zdobycie Smoleńska, bitwę chocimską. Przetrwały natomiast numizmaty wiążące się z osobą króla i z ważnymi wydarzeniami politycznymi, w które obfitowało jego panowanie. Kilka z nich znajduje się w zbiorach Narodowego Banku Polskiego i są eksponowane na wystawie stałej w Centrum Pieniądza NBP.

Zygmunt urodził się na zamku Gripsholm jako syn więzionych przez króla Szwecji księcia Finlandii – Jana Wazy i córki Zygmunta Starego – Katarzyny. Koronę polską otrzymał dzięki zaangażowaniu ciotki Anny Jagiellonki (wdowy po Stefanie Batorym) i poparciu kanclerza Jana Zamoyskiego, który odparł najazd Maksymiliana Habsburga, kandydata mniejszości do polskiego tronu. Z wyborem Zygmunta szlachta wiązała nadzieję na zażegnanie zagrożenia ze strony Moskwy dzięki unii ze Szwecją. Waza objął tron Polski w 1587 r., a w 1592 r. – także szwedzki. Mimo że już w 1599 r. sejm szwedzki pozbawił go tronu, Zygmunt do końca życia nie zrezygnował z tytułu dziedzicznego króla. Na bitych w Rzeczypospolitej monetach, a także licznych portretach król jest zwykle przedstawiany w zbroi. Odziany w zbroję stanął również na kapitelu kolumny przed przebudowanym z jego inicjatywy zamkiem. Pełen dostojności król, w kapie narzuconej na zbroję, trzyma w rękach krzyż, symbol wiary, i szablę – gdyż jest zarówno władcą, jak i rycerzem Chrystusa. Na monetach i portretach króla pojawia się jeszcze jeden ważny element – Order Złotego Runa, który był manifestacją przywiązania do wiary katolickiej. Panowanie Zygmunta to cykl wojen z sąsiadami: z luterancką Szwecją (konkuruje z Rzeczpospolitą o panowanie w basenie Morza Bałtyckiego, tj. o korzyści z eksportu zboża), z prawosławną Rosją (konsekwentnie próbuje zdobyć porty bałtyckie i w ten sposób dołączyć do grona europejskich potęg) i wreszcie do muzułmańskiej Turcji.



4 talary, 1621 r.
Zbiory NBP

Zygmunt odziedziczył szwedzką koronę po śmierci ojca, jednakże pretensje do tronu zgłosił jego stryj Karol, który doprowadził do detronizacji bratanka i był w stanie skutecznie odeprzeć polską interwencję. Wojna ze Szwecją toczona ze zmiennym szczęściem trwała do 1605 r. Pomimo zwycięstwa wojsk polsko-litewskich pod Kircholmem nie doszło do zawarcia trwałego pokoju. Niepowodzenia w polityce wobec Szwecji skłoniły Zygmunta do szukania sojusznika na wschodzie. Po nieudanych próbach osadzenia na Kremlu polskiego nominata tron w Moskwie objął Wasyl Szujski, który sprzymierzył się ze Szwecją przeciw Rzeczypospolitej. O losach wojny rozstrzygnęła bitwa pod Kłuszynem (1610). W jej wyniku car dostał się do polskiej niewoli. Polskie wojsko wkroczyło do Moskwy i obsadziło Kreml, a bojarstwo zaofierowało tron Władysławowi, najstarszemu synowi Zygmunta. Nieudolna, niekonsekwentna polityka króla doprowadziła do wybuchu antypolskiego powstania. Polski garnizon na Kremlu skapitulował w 1612 r., a tron rosyjski objęli Romanowowie. Rzeczpospolita, żeby utrzymać swoje wschodnie ziemie, musiała nadal prowadzić wyczerpujące i długoletnie wojny. Pamiątką po epizodzie podporządkowania **Koronie** państw carów jest moneta, którą bito w Moskwie i Nowogrodzie w latach 1610–1612. Znajduje się na niej napis: CAR I WIELIKIJ KNIAZ' WLADISLAW ZIGMONTOWICZ WSIEJA RUSI.

Na czas rządów Zygmunta przypada jedna z największych nowożytnych wojen – wojna trzydziestoletnia (1618–1648). Rzeczpospolita nie wzięła w niej udziału bezpośrednio, wsparła jednak jedną ze stron – Ligę Katolicką. Zygmunt III pozwolił na rekrutację w Rzeczypospolitej wojsk i wysłał oddziały lekkiej jazdy, lisowczyków, do pogrążonych w konflikcie Czech i Siedmiogrodu. Dzięki ich sukcesom władca Siedmiogrodu, lennik sułtana – Gábor Bethlen odstąpił od oblężenia Wiednia. W obronie lennika stanął młody i ambitny władca turecki Osman II. Na pograniczu polsko-tureckim tradycyjnie było niespokojnie, jednakże do końca XVI w. obowiązywała w polskiej polityce zagranicznej zasada, że wojen z Turcją



Toruński talar obłętnicy, Toruń 1629 r.
Zbiory NBP



Talar wybity w czasie bezkrólewia po śmierci Zygmunta III, Bydgoszcz 1632 r.
Zbiory NBP

należy unikać. Mimo napadów i rabunków, za które odpowiadali Kozacy bądź Tatarzy, dopiero zaangażowanie Rzeczypospolitej w wewnętrzne konflikty w naddunajskich księstwach – Mołdawii i Wołoszczyźnie – oraz interwencja w Siedmiogrodzie zostały w Turcji odebrane jako zwrot w polityce. Sułtan zerwał wieczysty pokój z Polską i rozpoczął wojnę. W pierwszej fazie konfliktu wojsko Rzeczypospolitej, dowodzone przez sędziwego Stanisława Żółkiewskiego, w bitwie pod Cecorą poniosło klęskę. Żółkiewski poległ w bitwie, a hetman Koniecpolski dostał się do niewoli. Ta porażka wywołała wstrząs, sejm uchwalił podatki, a dowodzona przez Jana Karola Chodkiewicza armia stanęła pod Chocimiem. Po trzech tygodniach ciężkich walk armia turecka się wycofała. Rok 1621 przyniósł polsko-tureckie porozumienie, na mocy którego utrzymana została granica na Dniestrze. Według niektórych badaczy dla upamiętnienia zwycięstwa pod Chocimiem król zlecił wybitcie monety 100-dukatowej. To najbardziej wartościowa polska moneta – o masie 375 g i średnicy 7 cm. Tym samym stemplem były bite monety 90-, 80- i 50-dukatowe, a także monety srebrne; są to niezwykle rzadkie numizmaty. Jedna z takich monet, 4-talarowa, znajduje się w zbiorach NBP.

Kiedy główne siły Rzeczypospolitej walczyły na rubieżach południowo-wschodnich, północ kraju została ponownie najechnana przez wojska szwedzkie. W wyniku wojny prowadzonej w latach 1617–1622 Polska utraciła większą część Inflant. W 1626 r. Szwedzi podjęli ponownie próbę opanowania ujścia Wisły i przejęcia kontroli nad polskim eksportem. Walki w latach 1626–1629 przyniosły spustoszenie Pomorza i Kujaw. Strona polska odniosła znaczące zwycięstwa w bitwie pod Gniewem i bitwie morskiej pod Oliwą, jednak to inne wydarzenie z czasów tej wojny zostało upamiętnione na monecie – oblężenie Torunia przez Szwedów. W lutym 1629 r. Szwedzi zwyciężyli wojska koronne pod Górnem i przystąpili do blokady Torunia. Miasto bohatercko obroniło się przed najeżdźcą – co upamiętnia moneta. Na awersie znajduje się panorama miasta bombardowanego przez nieprzyjacielską artylerię,

a w otoku napis: Wierność i stałość przez ogień wypróbowana. Napis na rewersie głosi: Toruń przez nieprzyjaciół atakowany, z pomocą Boga Najwyższego przez obywateli obroniony dnia 16 lutego 1629.

Rzeczpospolita u schyłku XVI w. była państwem o powierzchni prawie miliona kilometrów kwadratowych, zamieszkałym przez przedstawicieli wielu narodowości i wyznań. Państwem, w którym ok. 10 proc. mieszkańców miało prawa polityczne i które wykształciło specyficzne formy ustrojowe, a w momencie powierzenia tronu młodemu Wazie znajdowało się u szczytu swojej potęgi. Zygmunt znał pięć języków, ale opuszczając Szwecję, nie miał dostatecznej wiedzy na temat ustroju Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Nie był przygotowany ani do rządzenia krajem, ani do dowodzenia armią. Szlachta widziała w nim przede wszystkim potomka Jagiellonów, jednak król szybko zraził do siebie masy szlacheckie, które nie bez powodu obawiały się wzmocnienia jego władzy. Zygmuntowi był bowiem bliższy model monarchii absolutnej niż konstytucyjnej. Szybko skonfliktował się z kanclerzem Zamoyskim – mimo że został wybrany przez stronnictwo antyhabsburskie, prowadził konsekwentną politykę prohabsburską. Był nawet oskarżany o zamiar odstąpienia Habsburgom polskiej korony. Zygmunt był władcą pracowitym i obowiązkowym, jednak nie był władcą wybitnym – w trakcie swojego panowania nie rozwiązał żadnego z istotnych problemów, zarówno w polityce wewnętrznej, jak i zagranicznej. Rządząc w burzliwych czasach zmiany układu sił w Europie, Zygmunt III nie umiał wykorzystać niemałych zasobów, jakimi dysponowała Rzeczpospolita. Król wygrywał bitwy, ale nie wygrywał wojen, a gdy wygrywał wojny, przegrywał pokój. Zmarł w 1632 r., pozostawiając swoim następcom państwo słabsze, niż było, gdy obejmował tron.

■ Mateusz Sora

Nowoczesne finanse w Centrum Pieniądza NBP – warsztaty edukacyjne

Centrum Pieniądza NBP, którego misją jest m.in. edukacja ekonomiczna Polaków, w listopadzie 2019 r. przeprowadziło pilotaż dwóch nowych zajęć przeznaczonych dla młodzieży zainteresowanej problematyką przedsiębiorczości, biznesu i bankowości. Są to „Historia inwestowania” oraz „Nowoczesne systemy płatnicze”.

„Historia inwestowania” została pomyślana jako zajęcia na ekspozycji dla uczniów szkół ponadpodstawowych. Odwiedzając sale: Giełda i rynki finansowe, Nowoczesne systemy płatnicze, Skarbiec, Bank centralny, Ulica Bankowa oraz Antyk–średniowiecze–nowożytność, uczestnicy odbywają swego rodzaju podróż w coraz bardziej odległą przeszłość i poznają po drodze instrumenty, w jakie inwestuje się współcześnie i w jakie inwestowali

nasi przodkowie. A było ich niemało: akcje, obligacje, złoto, ziemia, a nawet tulipany. Pod kierunkiem animatora uczniowie rozważają opłacalność inwestycji, np. czy złoto zawsze przyniesie zysk? czy budowa drogi wpłynie na polepszenie jakości życia obywateli? Poznają również motywy kierujące inwestorami i odkrywają, że chęć wzbogacenia się oraz zabezpieczenia kapitału przed inflacją to niejedyny powody inwestowania...



Przykładowe karty z zadaniami do gry edukacyjnej
Fot. NBP



W sali Centrum Pieniądza NBP, gdzie prowadzone są warsztaty edukacyjne dla szkół, odbyły się pilotażowe zajęcia nt. nowoczesnych systemów płatniczych.
Fot. NBP

Z kolei warsztaty edukacyjne „Nowoczesne systemy płatnicze” mają przygotowywać młodzież do samodzielnego funkcjonowania w świecie bankowości. Ich głównym celem jest pokazanie, jak w bezpieczny i odpowiedzialny sposób posługiwać się pieniędzem bezgotówkowym. Zajęcia mają formę gry drużynowej, w trakcie której uczniowie zarabiają pieniądze, wykonując rozmaite zadania. Atrakcyjny dla młodzieży sposób prowadzenia zajęć ma pozwolić na przekazanie w przystępny sposób praktycznej wiedzy ekonomicznej. Na co zwracać uwagę przy posługiwaniu się kartą płatniczą? Co zrobić, gdy padniemy ofiarą oszustwa w Internecie? Jakie są najnowsze tendencje w dziedzinie płatności bezgotówkowych? „Nowoczesne systemy płatnicze” pomogą uczniom klas VII–VIII znaleźć odpowiedzi na te pytania oraz wiele innych dotyczących współczesnych finansów.

Obie propozycje stanowią część projektu pt. „Nowoczesne finanse w Centrum Pieniądza NBP”, w ramach którego Zespół ds. Edukacji

Centrum Pieniądza NBP wprowadza nowe treści do oferty edukacyjnej Centrum. Poruszamy tematy związane z bieżącymi zjawiskami we współczesnej gospodarce (systemy płatnicze, giełda, inwestycje, nowoczesna bankowość itd.) oraz wdrażamy elementy edukacji ekonomicznej ukierunkowanej na praktyczne funkcjonowanie młodzieży w świecie finansów.

Pilotażowe zajęcia zostały przeprowadzone w czasie Światowego Tygodnia Przedsiębiorczości, a uczniowie biorący w nich udział byli ich pierwszymi recenzentami. Uwagi grup uczestniczących od 18 do 24 listopada 2019 r. w warsztatach „Nowoczesne systemy płatnicze” oraz w lekcji „Historia inwestowania” zostały uwzględnione w scenariuszach zajęć, które na stałe wejdą do oferty edukacyjnej w 2020 r.

■ Adam Skręta
Iwona Szymańska-Jasińska

Odkrywamy multimedia, otwieramy gabloty

Monety i medale z okresu panowania Wazów - Gabinet numizmatyka **str. 13-15**

Czy Andrzej Kapostas jest autorem broszury o banku narodowym?

Errata do bibliografii historii bankowości centralnej w Polsce – cz. 1 **str. 16-18**



Jan II Kazimierz, 1660, medal wybity z okazji zawarcia pokoju w Oliwie pomiędzy Polską i Szwecją, autor Jan Höhn młodszy

Medal przedstawia panoramę Gdańska z portem i fortyfikacjami obronnymi. Nad miastem w otoczeniu chmur słońce o ludzkim obliczu i tęczą. Na pierwszym planie porzucona broń leżąca w łanie zboża. W otoku napis: POST BELLUM PLENA SURGIT PAX AUREA MESSE. HINC SPERAT MERITAM GEDANI CONSTANTIA FRUGEM (Po wojnie złoty pokój bujne rodzi żniwo, spodziewa się stąd Gdańsk zasłużonej nagrody stałości swojej). Na stronie odwrotnej herb miasta Gdańska i następujący napis: PACI PERPETUAE POST ALTERNATAS A SECCULO INTER POLONIAM SUECIAMQUE INDUCIAS ET MOX BELLA AUSPICIIS DEI TER OPT[imi] MAX[imi] INVICTAQUE VIRTUTE JOANNIS CASIMIRI PII FELICIS PACFICI ANNO CIQ̄CCLX. DANTISCI ET CIRCA ILLAM TRACTATAE FELICITERQ[ue] III MAJI CONCLUSAE EADEM CIVITAS LAETA LUBENS CONSECRAVIT, to jest: Na pamiątkę wieczystego pokoju po następujących na przemian, od wieku między Polską i Szwecją rozejmach i wnet wojnach za pomocą Najwyższego, przy niezwykłym męstwie Jana Kazimierza dobroczynnego, szczęśliwego, spokojność kochającego w roku 1660 w Gdańsku i w bliskości jego ułożonego i szczęśliwie dnia trzeciego maja zawartego, toż miasto z radością i miłą chęcią poświęciło.

Zbiory NBP

Monety i medale z okresu panowania Wazów – Gabinet numizmatyka

Osiemdziesiąt jeden lat panowania dynastii Wazów na tronie Polski to niezwykle ciekawy i różnicowany okres w mennictwie. To droga od wspaniałości do upadku – czasy naszej największej złotej monety, czyli sławnej 100-dukatówki Zygmunta III Wazy, ale też późniejszych podwartościowych tymfów i boratynek Jana II Kazimierza¹.

Za panowania Zygmunta III, po zakończonej sukcesem reformie monetarnej, krajowe mennictwo przeżywało niezwykle rozkwit. Monety bito wówczas w kilkunastu mennicach – dla Korony w Olkuszu, Malborku, Poznaniu, Bydgoszczy, Krakowie, Lublinie i Wschowie, a dla Litwy – w Wilnie. Działały też mennice miejskie w Gdańsku, Toruniu, Elblągu, Rydze, Wschowie, Łobżenicy i Poznaniu. Funkcjonujący wtedy system monetarny był bardzo rozbudowany. Emitowano aż kilkanaście rodzajów monet, poczynając od denarów ze srebra o słabej jakości, a kończąc na wspaniałych złotych donatywach o pięknych wizerunkach. Na system bimetaliczny składały się: pieniądz złoty w postaci dukata i jego wielokrotności (aż do 10-krotności, czyli do portugałów) oraz pieniądz srebrny – talar i jego rodzaje (półtalary), grosz oraz monety stanowiące jego wielokrotność: orty równe 18 groszom, szóstaki (6 groszy), trojaki (3 grosze), półtoraki (1,5 grosza). System był uzupełniany przez drobny pieniądz bilonowy – szelągi, ternary (trzeciaki, czyli 3 denary) i denary. Niekiedy czasy Zygmunta III nazywa się erą trojaka ze względu na dużą ilość tych monet na rynku i ich popularność, także poza granicami Polski. Do dzisiaj trojaki cieszą się uznaniem numizmatyków i kolekcjonerów ze względu na ciekawą i dość skomplikowaną ikonografię, a tym samym istnienie wielu odmian i wariantów. Na pozostałych monetach z tego okresu na awersie dominują mniej lub bardziej ozdobne portrety czy monogramy władcy; rewers na ogół jest zarezerwowany dla tarcz herbowych. Wyjątkami są tzw. talary medalowe czy donatywy, na których można podziwiać m.in. wspaniałe panoramy miast.



Zygmunt III Waza, półportugał (moneta o wadze 5 dukatów), 1622, mennica w Wilnie
Barokowy charakter monety przejawia się nie tylko w bogato zdobionych wizerunkach na awersie i rewersie, lecz także w napisach prezentujących tytułaturę królewską. Zastosowano tu ciekawy zabieg – słowa rozdzielono kropką, a po skróconych wyrazach umieszczono dwukropek:
SIG : 3 · DG : REX · POL : M · DUX · LIT : RUSS : PRUSS : / · SA : LI : NEC : NO : SVE : GOT : VAN : HAER : REX ; czyli: Sigismundus Tertius, Dei Gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Samogitiae, Livoniae, Nec Non Svecorum, Gothorum, Vandalorumque Haereditarius Rex – Zygmunt Trzeci, z Bożej łaski Król Polski, Wielki Książę Litewski, Ruski, Pruski, Żmudzki, Inflancki, Szwedów, Gotów i Wandalów dziedziczny Król.
Zbiory NBP

Ciekawostkę stanowią szwedzkie monety, emitowane przez krótki czas. Były one wyrazem ambicji Zygmunta III, formalnie panującego w Szwecji w latach 1592–1599 i do końca życia używającego podwójnego tytułu: króla Polski i Szwecji.

¹ Piszemy o nich w artykule o monetach kolekcjonerskich na stronach 20–22.



Władysław IV, talar, 1636, mennica w Elblągu

Talary należały do monet o dużej średnicy (38–44 mm), jednak umieszczenie wszystkich tytułów władcy nie było możliwe. Stosowano więc skrótów, których rozszyfrowanie niejednemu kolekcjonerowi może sprawiać kłopoty:
VLADISL : IV : DG : REX : P : M : D : L : RUS : PR : MA : SA : LI : N · N · SUEC · GO : VA · H : REX, czyli: Vladislaus Quartus, Dei Gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Livoniae, Nec Non Svecorum, Gothorum Vandalorumque Haereditarius Rex – Władysław IV, z Bożej łaski Król Polski, Wielki Książę Litewski, Ruski, Pruski, Mazowiecki, Żmudzki, Inflancki, Szwedów, Gotów i Wandalów dziedziczny Król.
Prezentowany talar został wybity na pamiątkę pokoju zawartego ze Szwedami w Sztumskiej Wsi w 1635 r., o czym przypomina umieszczony na rewersie herb Elbląga i napis: 1635 * ELBINGA * INTER - ARMA * SERVATA (1635 Elbląg w wojnie ocalony).
Zbiory NBP



Władysław IV Waza (1595–1648) sportretowany przez Rubensa, 1624 r. pl.wikipedia.org

Następca Zygmunta III, jego syn Władysław IV, zmniejszył liczbę mennic oraz ograniczył emisję do pieniądza „grubego” – dukatów i talarów, o ikonografii zbliżonej do monet swojego ojca. W Centrum Pieniądza NBP można zobaczyć półtalara, talary, dukaty i donatywy z mennic w Bydgoszczy, Gdańsku, Elblągu i Toruniu. Właściwie okres jego panowania nie zapisał się niczym szczególnym w polskim mennictwie, choć utrzymano wysoki poziom artystyczny monet. Wśród kilkunastu monet Władysława IV prezentowanych na ekspozycji warto odnaleźć drobną srebrną kopiejkę, będącą numizmatyczną pamiątką po krótkotrwałym okresie, gdy polski królewicz nosił tytuł cara Rosji (1610–1613).

Panowanie Jana II Kazimierza naznacza katastrofa systemu monetarnego, wywołana trudną sytuacją polityczną i wieloma wojnami, które przetoczyły się przez kraj. To za jego czasów wprowadzono – poza srebrną monetą 2-groszową, łudząco podobną do trojaków – także



Król Jan II Kazimierz (1609-1672)
– portret autorstwa Daniela Schultza
pl.wikipedia.org

monety podwartościowe: tymfy i boratynki. Uruchomiono mennicę we Lwowie oraz kolejne – w Ujazdowie, Oliwie, Brześciu i Kownie, które zalewały Polskę szelągami niemal w całości wykonanymi z miedzi.

W późniejszych czasach polscy władcy niekiedy rezygnowali z emisji niektórych nominałów, ale utrwalona za Wazów struktura nominałowa zasadniczo przetrwała aż do zaborów, do końca funkcjonowania polskich monet.

Okres Wazów to również czasy rozkwitu medalierstwa w Rzeczypospolitej. Szczególnie sprzyjała temu obecność wybitnych medalierów zatrudnianych na dworze królewskim oraz w mennicach koronnych i miejskich. Do najwybitniejszych w tym okresie można zaliczyć Samuela Ammona, gdańskiego medaliera pochodzenia szwajcarskiego, autora między innymi stempli do monety 100-dukatawej. Inny twórca z tego okresu, Sebastian Dadler jako pierwszy wykorzystał w medalierstwie motywy zaczerpnięte z barokowego malarstwa flamandzkiego. Jego uczeń i współpracownik, Jan Höhn starszy, medalier tworzący w Gdańsku



Jan II Kazimierz, dukat, 1649, mennica w Krakowie

Ten rzadki dukat upamiętnia koronację Jana Kazimierza na króla Polski. Cała postać władcy jest przedstawiona w stroju koronacyjnym i z atrybutami władzy: koroną, berłem i jabłkiem królewskim. Napisy umieszczone na awersie i rewersie monety głoszą: IOAN · CASIMIR · DG · REX · POL · M · D · LIT · RV · / SA · LI · S · CZ · NE – N · S · G · V · H · REX, czyli Ioannes Casimirus, Dei Gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lithuaniae, Russie / Samogitiae, Livoniae, Smolensciae, Czernichoviae, Nec Non Suecorum, Gothorum, Vandalorumque Haereditarius Rex – Jan Kazimierz, z Bożej łaski Król Polski, Wielki Książę Litewski, Ruski / Żmudzki, Inflancki, Smoleński, Czernichowski, Szwedów, Gotów i Wandalów dziedziczny Król.
Zbiory NBP

w latach 1636–1660, wykonał stemple do wielu przepięknych gdańskich donatyw. Wśród medali prezentowanych w Gabinecie numizmatyka znajdziemy kilkanaście z czasów panowania Wazów – od małych żetonów koronacyjnych po okazałe i bogato zdobione medale tworzone z okazji zawarcia pokoju w wojnie ze Szwecją lub zaślubin. Do najciekawszych z pewnością należy wybitny za panowania Władysława IV medal z okazji podpisania rozejmu ze Szwecją w Sztumskiej Wsi w 1635 r. Z czasów Jana II Kazimierza pochodzi medal upamiętniający pomyślny dla Polski przełom w wojnie ze Szwecją, a także medal z okazji 200-lecia uwolnienia Gdańska spod panowania krzyżackiego oraz przyłączenia Prus Królewskich do Polski².

■ Eliza Walczak
Marcin Madejski

² Opisany w „Bankotece” nr 8 z października 2016 r.

Czy Andrzej Kapostas jest autorem broszury o banku narodowym?

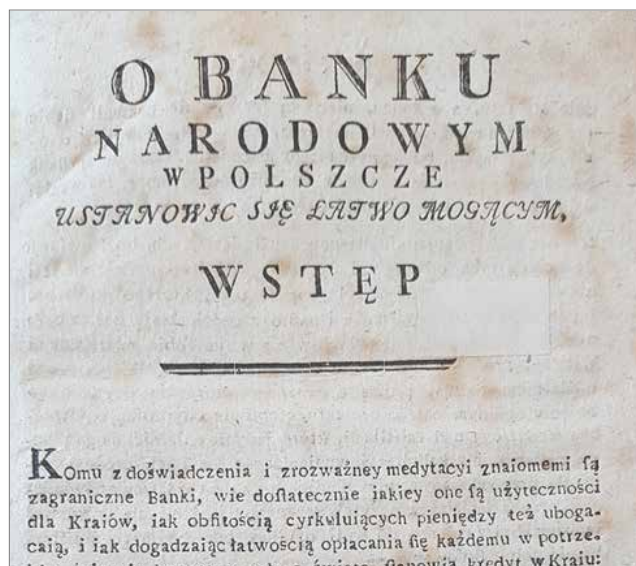
Errata do bibliografii historii bankowości centralnej w Polsce – cz. 1

Pod koniec XVIII w., u schyłku I Rzeczypospolitej pojawiało się wiele projektów ratowania państwa; dotyczyły one m.in. powołania nowoczesnego banku emisyjnego. Możliwe, że jeden z często przywoływanych dokumentów z tego okresu nigdy nie istniał, a autorem kolejnego jest ktoś inny, niż zazwyczaj się sądzi.

Do postaci, które szczególnie przyczyniły się do powstania pierwszej nowoczesnej instytucji emisyjnej na polskich ziemiach, należy warszawski bankier Andrzej Kapostas. Jest on autorem pracy *Planta ułożenia projektu Banku Narodowego do prześwietney deputacy projektu ekonomiki krajowej podana* (1790 r.), w której zaprezentował najbardziej dojrzałą koncepcję powołania i funkcjonowania banku emisyjnego¹. Dzieło to zostało dokładnie omówione w opracowaniach dotyczących historii bankowości centralnej w Polsce.

Część publikacji, zarówno akademickich, jak i popularyzatorskich, w tym biogram w *Polskim Słowniku Biograficznym*, podaje, że Kapostas jest również autorem wydanej anonimowo broszury *O banku narodowym w Polsce ustanowić się mającym*². Badacze genezy Banku Polskiego są jednak skazani wyłącznie na źródła wtórne, ponieważ nie zachował się żaden egzemplarz tego dzieła. Sytuację dodatkowo komplikuje to, że istnieje anonimowa broszura z tego okresu o bardzo podobnym tytule: *O Banku Narodowym w Polsce ustanowić się łatwo mogącym*. Niektóre katalogi biblioteczne informują, że również jest to praca warszawskiego bankiera. Zasadne wobec tego wydaje się pytanie, czy oprócz *Planty* Kapostas stworzył jakieś inne dzieło przedstawiające koncepcję i zasady działania pierwszego banku centralnego.

Opierając się na poszukiwaniach bibliograficznych, postaramy się uporządkować dotychczasowe ustalenia oraz wyjaśnić nieporozumienie trwające od ponad 140 lat.



Pierwsza strona broszury *O Banku Narodowym w Polsce ustanowić się łatwo mogącym*
Zbiory autora

¹ Zob. C. Leszczyńska, *Zarys historii polskiej bankowości centralnej*, Warszawa 2010, s. 7.

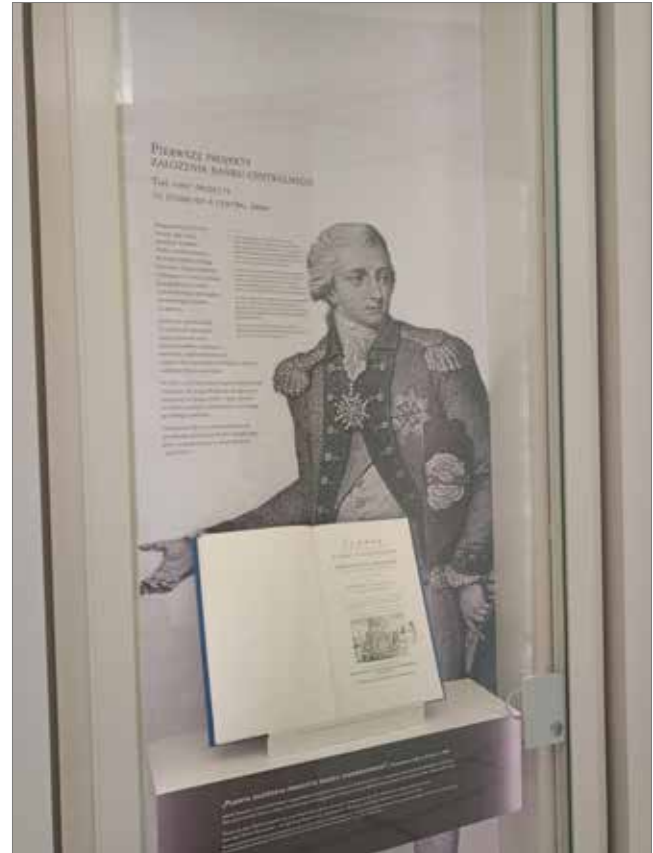
² Por. I. Homola, A. Zahorski, hasło „Kapostas Andrzej”, *Polski Słownik Biograficzny*, tom XII, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966–1967, s. 1–3; A. Jezierski, C. Leszczyńska, *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa 2003, s. 98; E. Myślak, *Narodowy Bank Polski w systemie ustrojowym Rzeczypospolitej Polskiej*, Kraków 2013, s. 18; K. Łopuszyński, *Idea bankowości centralnej w ostatnich latach I Rzeczypospolitej*, „Roczniki Nauk Prawnych”, tom XXVIII, numer 3, 2018, s. 105, http://www.mowiawieki.pl/templates/site_pic/files/HistoriaBankowosciNaZiemiachPolskich_01.pdf.

Pierwsza wzmianka o broszurze *O banku narodowym w Polsce ustanowić się mającym* pojawiła się w publikacji Romana Pilata, historyka literatury, profesora i rektora Uniwersytetu Lwowskiego. Wspomniał o niej w pracy z 1872 r. *O literaturze politycznej Sejmu Czteroletniego (1788–1792)*. Omawiając spory toczony podczas obrad Sejmu Wielkiego w sprawie funkcjonowania starostw, Roman Pilat podał krótki opis bibliograficzny broszury oraz streścił stanowisko autora: „Oświadcza się (...) także za bezzwłoczną i bezwarunkową sprzedażą (starostw), starostów jednak, którzy pod zaszczytem wiary publicznej dźierzą, indemnizuje w łożonych nakładach (zapewnia rekompensatę poniesionych kosztów – przyp. autora), zresztą spodziewa się, że większa część ich dobrowolnie królewszczyzn się zrzeknie. Podniesioną ze sprzedaży sumę przeznaczą na kapitał zakładowy banku, mającego dawać pożyczki za procentem”³.

Taki sam pomysł zwiększenia kapitału zakładowego banku narodowego dzięki sprzedaży starostw pojawił się w broszurze *O Banku Narodowym w Polsce ustanowić się łatwo mogącym*, opublikowanej także w tym okresie, bez podania autora oraz miejsca i roku wydania⁴. Liczba stron i liczba tablic również są takie same. Jest więc prawdopodobne, że profesor Pilat miał przed oczami pracę *O Banku Narodowym w Polsce ustanowić się łatwo mogącym*, gdy przygotowywał rozprawkę *O literaturze politycznej...*, w której powołał się na broszurę o prawie identycznym tytule. Być może zniekształcił tytuł, sporządzając notatki lub przepisując czystopis dla wydawcy. Możliwe też, że zmiany nastąpiły podczas przygotowywania składu do druku, co uprawdopodobnia mała staranność edytorska publikacji Pilata, przejawiająca się licznymi omyłkami w druku i błędami w paginacji.

Te pozornie drobne nieścisłości: uwspółcześnienie pisowni oraz skrócenie tytułu (*Polszcze – Polsce, łatwo mogącym – mającym*) miały daleko idące konsekwencje. Karol Estreicher (starszy), uznawany za ojca polskiej bibliografii, założył, że należy rejestrować nawet najmniejsze ślady edytorskiej działalności człowieka⁵. Opracowując *Bibliografię Polską*, uwzględnił zatem także druki wzmiankowane w innych źródłach, niezachowane do czasów współczesnych. Założył bowiem, że poza sprawdzonymi zasobami bibliotecznymi istnieją nieujawnione dotychczas egzemplarze.

Nic więc dziwnego, że powołując się na Pilata, wykazał broszurę *O banku narodowym w Polsce ustanowić się mającym* jako odrębne



Planta ułożenia projektu Banku Narodowego, sala Bank centralny
Fot. NBP

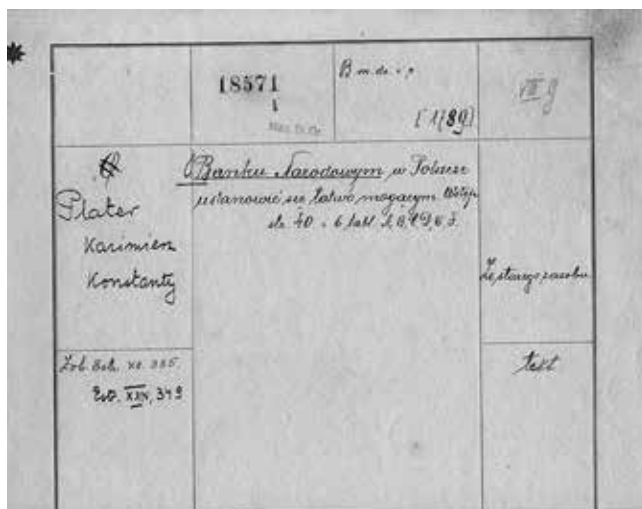
dzieło. Nie odnotował jednak ani jednego egzemplarza w zbiorach bibliecznych. Ponadto podał w wątpliwość autorstwo Andrzeja Kapostasasa, słusznie zauważając, że w wydanej w 1790 r. *Plancie* brak najmniejszego odniesienia do wcześniejszej jakoby broszury *O banku narodowym w Polsce...*⁶.

³ R. Pilat, *O literaturze politycznej Sejmu Czteroletniego (1788–1792)*, Kraków 1872, s. 102.

⁴ *O Banku Narodowym w Polsce ustanowić się łatwo mogącym* (b.m., b.r.), s. 6–7.

⁵ K. Estreicher, *O bibliografii. Przemówienie w Szkole Głównej w Warszawie, miane dnia 22 marca 1865 r., przy rozpoczęciu wykładu tej umiejętności*, Warszawa 1865, s. 4.

⁶ K. Estreicher, *Bibliografia Polska*, tom XIX, Kraków 1903, s. 107.



Karta biblioteczna „starego” katalogu Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego
 Źródło: <http://pka.bj.uj.edu.pl/PKA/index.php?scr=skrzynki&offset=2023&expand=2023&kat=2023&card=24>



Planta – strona tytułowa, sala Bank centralny
 Zbiory NBP

Warto zaznaczyć, że na tekście Pilata opierali się także autorzy biogramu Kapostas w *Polskim Słowniku Biograficznym*, przypisując mu autorstwo anonimowej broszury. Wspomnieli też o jego koncepcji finansowania banku narodowego środkami ze sprzedaży starostw⁷.

Przyjrzymy się zatem bliżej broszurze *O Banku Narodowym w Polsce ustanowić się łatwo mogącym* i przeanalizujemy jej zawartość merytoryczną, opierając się na ustaleniach Estreichera i Korzona oraz opisach bibliograficznych zachowanych egzemplarzy.

Opis broszury (bez przypisywanego autorstwa) został zamieszczony przez Estreichera w XII tomie *Bibliografii*, w haśle rzeczowym „bank”. Estreicher podał tytuł, domniemaną datę wydania (1790 r.) oraz liczbę stron (40) i tablic (6). Zaznaczył też, że pozycję tę odnotował Tadeusz Korzon w swoich *Wewnętrznych dziejach Polski za Stanisława Augusta (1764–1794)*⁸. Estreicher stwierdził, że zachowało się 6 egzemplarzy broszury – w bibliotekach: Akademii Umiejętności w Krakowie, Branickich, Jagiellońskiej, Kijowskiej, Ossolińskich i Uniwersytetu Warszawskiego.

Broszura została również odnotowana w tomie XXIV *Bibliografii*. Tu autorstwo zostało przypisane Kazimierzowi Konstantemu Plate- rowi, podkanclerzemu litewskiemu i pisarzowi politycznemu. Opis nie jest spójny z opisem zawartym w tomie XII. Wprawdzie tytuł jest iden- tyczny, również liczba stron, jednak inna jest domniemana data wyda- nia (1789 r.) oraz liczba tablic (26 zamiast 6)⁹. Estreicher nie podał również, w których zasobach bibliotecznych broszura jest dostępna. Wydaje się jednak, że w przypadku liczby tablic mamy do czynienia z pomyłką. Na zdigitalizowanym egzemplarzu XXIV tomu *Bibliografii* widnieje sporządzona ołówkiem adnotacja podająca w wątpliwość wykazaną liczbę tablic oraz wskazująca egzemplarz przechowywany w zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego jako prawdopo- dobne źródło informacji.

Odniesienie do wzmianek w tomie XII i XXIV *Bibliografii* odnajdziemy na karcie ze „starego” kartkowego katalogu Biblioteki Jagiellońskiej. Wydaje się, że pracownik biblioteki sporządzający tę kartę trafnie powiązał obydwie zapisy i uznał, że chodzi o ten sam druk. Przyjął zapewne, że Estreicher w toku prac nad kolejnymi tomami swego dzieła dowiedział się, kto jest autorem opisanej wcześniej broszury.

■ Tomasz Kaleta

⁷ I. Homola, A. Zahorski, hasło „Kapostas Andrzej”, w: *Polski Słownik Biograficzny*, op. cit., s. 1.

⁸ K. Estreicher, *Bibliografia Polska*, tom XII, Kraków 1891, s. 355.

⁹ K. Estreicher, *Bibliografia Polska*, tom XXIV, Kraków 1912, s. 349.

Ekspozycje

Monety kolekcjonerskie NBP poświęcone królom z dynastii Wazów str. 20-22

Nowe ekspozycje w Centrum Pieniądza NBP str. 23-24



Monety kolekcjonerskie NBP poświęcone królom z dynastii Wazów

Po raz kolejny prezentujemy wybrane monety kolekcjonerskie emitowane przez Narodowy Bank Polski. W tym numerze „Bankoteki” przybliżymy czytelnikom monety poświęcone królom Polski pochodzącym z dynastii Wazów.

Przez 81 lat Wazowie nieprzerwanie sprawowali władzę w Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Pierwszym królem z tej dynastii był Zygmunt III, panujący w latach 1587–1632. Po nim rządy przejęli jego synowie – Władysław IV, panujący od 1632 do 1648 r., oraz Jan II Kazimierz, który zasiadał na tronie w okresie 1648–1668. W latach 1979–2005 Narodowy Bank Polski emitował serię „Poczet królów i książąt polskich”. Zaprezentowano w niej wizerunki 23 królów i książąt, począwszy od Mieszka I, a skończywszy na Stanisławie Augustie Poniatowskim. Każdy z władców został przedstawiony na monecie obiegowej oraz na monetach kolekcjonerskich wykonanych ze srebra i złota. W 1998 r. ukazały się cztery monety przedstawiające popiersie Zygmunta III Wazy. Były to: 2 złote wykonane ze stopu Nordic Gold (CuAl5Zn5Sn1), srebrne 10 złotych (Ag 925) oraz złote 100 złotych (Au 900). Komplet uzupełnia srebrna moneta 10-złotowa (Ag 925) z wizerunkiem półpostaci króla. W takich samych zestawach Narodowy Bank Polski wyemitował monety poświęcone Władysławowi IV Wazie (w 1999 r.) i Janowi II Kazimierzowi (w 2000 r.). Wizerunki władców na wszystkich monetach zaprojektowała Ewa Tyc-Karpińska.

Emitowana od 2013 r. seria „Historia monety polskiej” prezentuje najbardziej znane zabytki polskiego mennictwa. W 2017 r. NBP wprowadził do obiegu monety o nominale 20 złotych, prezentującą 100 dukatów Zygmunta III Wazy. Monetę, zaprojektowaną przez Dominikę Karpińską-Kopiec, wykonano stemplem



Od lewej: z serii „Historia monety polskiej” – 100 dukatów Zygmunta III, 20 złotych, 2017, Ag 925, selektywne złocenie; boratynka, tymf Jana II Kazimierza, 20 złotych, 2018, Ag 925, selektywne platerowanie
Zbiory NBP



Od lewej: z serii „Poczet królów i książąt polskich” – Zygmunt III Waza, 100 złotych, 1998, Au 900; Zygmunt III Waza, popiersie, 10 złotych, 1998, Ag 925; Zygmunt III Waza, półpostać, 10 złotych, 1998, Ag 925
Zbiory NBP

lustrzanym ze srebra próby 925 i selektywnie pokryto złotem. Przedstawia ona wizerunek monety, która budzi wyjątkowe zainteresowanie kolekcjonerów. Jest nią złote 100 dukatów, o średnicy 70 mm i masie 348,3 g, wybite w mennicy bydgoskiej w 1621 r. Zaprojektował ją Samuel Ammon – wybitny medalier i rytownik pochodzący ze Szwajcarii, który tworzył i pracował w mennicy gdańskiej. Na awersie przedstawiono popiersie króla Zygmunta III w bogato zdobionej zbroi i z Orderem Złotego Runa na piersi. Rewers prezentuje ukoronowaną dziewięciopółową tarczę herbową władcy. Wokół tarczy umieszczono łańcuch

z Orderem Złotego Runa. Do dzisiaj zachowało się jedynie kilka egzemplarzy tej monety, stąd ich wartość jest niewyobrazalna. W 2018 r. na aukcji w Stanach Zjednoczonych sprzedano ją za 2,16 mln dolarów, czyli ponad 8 mln złotych.

W serii „Historia monety polskiej” została wyemitowana, również w 2017 r., moneta z wizerunkiem talaru Władysława IV Wazy. Srebrną monetę o nominale 20 złotych (Ag 925), wybitą stemplem lustrzanym, zaprojektowała Dominika Karpińska-Kopiec. Na awersie monety kolekcjonerskiej widnieje wizerunek rewersu talaru Władysława IV oraz, na jego tle,

postać władcy na koniu. Na odwrotnej stronie przedstawiono awers talaru. Pierwowzór wykorzystany do zaprojektowania monety kolekcjonerskiej to talar Władysława IV wybity w 1642 r. w mennicy bydgoskiej. W tym okresie była to mennica koronna i bito w niej „grube” (o wysokich nominałach) monety półtalarowe, talarowe, dukatowe oraz 5- i 10-dukątowe.

W 2018 r. Narodowy Bank Polski wyemitował kolejną monetę z serii „Historia monety polskiej”, związaną z postacią ostatniego króla Polski z dynastii Wazów, Jana II Kazimierza. Tym razem na srebrnej monecie 20-złotowej



Od lewej: z serii „Poczet królów i książąt polskich” – Władysław IV Waza, półpostać, 10 złotych, 1999, Ag 925; Władysław IV Waza, popiersie, 10 złotych, 1999, Ag 925 oraz z serii „Historia monety polskiej” – talar Władysława IV, 20 złotych, 2017, Ag 925
Zbiory NBP

(Ag 925 oraz selektywne platerowanie) znalazły się wizerunki dwóch monet historycznych. Jedną z nich był szeląg bity w latach 1659–1668. Była to drobna, podwartościowa moneta miedziana, której urzędowo nadano wartość srebrnego szeląga. Twórcą tego rozwiązania był Tytus Liwiusz Boratini, ówczesny zarządca mennicy krakowskiej. Od jego nazwiska szelągi te nazywano boratynkami. Na rewersie monety kolekcjonerskiej widnieje pokryty miedzią awers szeląga z wizerunkiem głowy Jana II Kazimierza, wokół której w otoku znajduje się napis IOAN-CAS-REX. Na dole umieszczono litery T-L-B, oznaczające inicjały Boratinięgo. W tle widzimy fragment drugiej monety z okresu panowania Jana Kazimierza

– o nominale XXX groszy. Bito je w latach 1664–1667 ze stopu srebra i miedzi, która obniżała realną wartość monety z 30 do 10–15 groszy. Od nazwiska zarządcy mennic koronnych Andrzeja Tymfja pochodzi ich potoczna nazwa tymf lub tyńf. Widniał na nich ukoronowany monogram królewski ICR (Joannes Casimirus Rex) oraz napis w otoku, w dwóch wierszach: DAT-PRETIVM-SERVATA-SALVS- / POTIORQ3-METALLO EST, oznaczający: „wartość [tej monety] nadaje ocalone dobro [Rzeczypospolitej], które jest droższe od metalu”. W taki sposób tłumaczono emisję niepełnowartościowej monety. Projektantką monety kolekcjonerskiej, tak jak w przypadku dwóch poprzednich, jest Dominika Karpińska-Kopiec.

Wizerunki Wazów pojawią się również na monetach, które zostaną wyemitowane w 2020 r. W serii „Skarby Stanisława Augusta” w styczniu ukażą się monety z wizerunkiem Zygmunta III, a w grudniu z wizerunkiem Władysława IV. Narodowy Bank Polski emituje monety z tej serii od 2013 r. Są to monety srebrne (o nominale 50 złotych) oraz złote (o nominale 500 złotych), wzorowane na słynnych XVIII-wiecznych medalach z wizerunkami królów Polski wykonanych na zlecenie Stanisława Augusta Poniatowskiego. Ich twórcami byli nadworni medalierzy – Jan Filip Holzhaeusser oraz (po jego śmierci) Jan Jakub Reichel.

■ Marcin Madejski

Nowe eksponaty w Centrum Pieniądza NBP

W ostatnim czasie zbiory Narodowego Banku Polskiego wzbogaciły się o kolejne trzy eksponaty: ½ grzywny nowogrodzkiej, wisior z 1765 r. należący do tzw. biżuterii numizmatycznej i jubilerską wagę z kompletem odważników do nowożytnych złotych monet.

Datowana na przełom XIII i XIV w. półgrzywna nowogrodzka (½ grzywny) pochodzi z terenów dawnej Rusi. Grzywna to jedno ze średniowiecznych płacideł kruszcowych, w kształcie sztabki lub pręta, odlewanych ze srebra wysokiej próby. W wiekach XI–XIV, w okresie rozbitcia dzielnicowego Rusi po śmierci Jarosława Mądrego, funkcjonowało ich kilka rodzajów – kijowska, nowogrodzka, czernichowska, litewska, nadwożańska. Różniły się nie tylko kształtem, lecz także wagą – w zależności od różnych systemów wagowych obowiązujących na terenach sąsiadujących z Rusią. Grzywna kijowska ważyła od 160 g, czernichowska – 194–200 g, pozostałe – ponad 200 g. Masa całej grzywny nowogrodzkiej mogła wynosić nawet 204 g. Nasza półgrzywna waży 98,18 g i ma wymiary 69,8 na 14,5 na 14,4 mm. Na jednym z krótszych boków widać wyraźny ślad przełamania czy też przecięcia. Grzywny ruskie, żeby uzyskać jednostki o niższej wartości, przerabiano na pół lub na mniejsze fragmenty. Stąd, od ruskiego słowa „rubit”, wzięła się nazwa późniejszego rosyjskiego rubla, wspomnianego po raz pierwszy w tzw. gramocie z lat 1281–1289, czyli na zapisanym kawałku brzozowej kory, odnalezionym podczas wykopalisk w Nowogrodzie w 1952 r.

Eksponat będzie można zobaczyć w sali Antyk–średniowiecze–nowożytność, w gablocie z płacidełami.



Półgrzywna z terenów dawnej Rusi – przełom XIII i XIV w.
Fot. NBP

Drugi zabytek to wisior z tzw. Madonnentalerem z 1765 r., w oprawie jubilerskiej, należący do tzw. biżuterii numizmatycznej. Na awersie talara znajduje się popiersie elektora Bawarii Maksymiliana III Józefa w draperii, na rewersie natomiast – Matka Boska z Dzieciątkiem, przedstawiona w typie Patrona Bavariae. Stąd też wzięta się nazwa tej monety.



Wisior z 1765 r. z talarem bawarskim
Fot. NBP

Motyw Matki Boskiej z Dzieciątkiem pojawił się na monetach już w średniowieczu i od czasów cesarza Macieja Korwina stał się motywem przewodnim monet węgierskich, któremu towarzyszyła legenda PATRONA HUNGARIAE. W ustalonym schemacie ikonograficznym przetrwał aż do końca samodzielności Węgier, a później także na pieniądzu bitym na terytorium cesarstwa. Rzadziej spotyka się go w mennictwie innych krajów, np. Bawarii, Austrii, Włoch czy Śląska pod wpływami węgierskimi, a sporadycznie nawet na monecie zakonu krzyżackiego z czasów Albrechta Hohenzollerna.

Na monetach nowożytnej Bawarii Madonna z Dzieciątkiem pojawiła się początkowo w nieco innym układzie – z tarczą herbową Bawarii i z legendą CLIBEVS OMNIBVS IN TE SPERANTIBVS. Od czasów Maksymiliana III Józefa, od 1753 r., na złotym i srebrnym pieniądzu PATRONA BAVARIAE widniała już na równi z dwugłowym orłem cesarstwa rzymsko-niemieckiego. Motyw ten wykorzystywano niekiedy jeszcze w 2. połowie XIX w., a na bawarskich medalach pojawia się nawet w okresie międzywojennym.

Oprawę talara stanowi nieskomplikowana ramka z drutu perełkowanego, zakończona u góry ażurową kulką i uszkiem do zawieszania, przysłaniająca napis na krawędzi IN DEO CONSILIVM. Pewne wytarcie monety świadczy, że była długo użytkowana jako pieniądź. Oprawiono ją jako wisior w późniejszym czasie, trudno jednak ustalić kiedy, być może nawet w XIX w. – oprawa nie jest tak wytarta jak moneta, nacięcia na drucie są doskonale widoczne. Czy tego typu ozdoba służyła jako wyraz lojalności wobec domu panującego bawarskich Wittelsbachów czy jako przejaw religijnego zaangażowania – trudno rozstrzygnąć. W tym wypadku mogła swobodnie pełnić obie te funkcje lub po prostu być oryginalną biżuterią. Wisior będzie można podziwiać – obok kufła i kubka wysadzanego monetami – w sali Antyk–średniowiecze–nowożytność jako jeden z przykładów pozamonetarnego wykorzystania pieniądza.

W sali Antyk–średniowiecze–nowożytność pojawi się niedługo jeszcze jeden nowy zabytek – jubilerska waga z kompletem odważników do nowożytnych złotych monet. Datowana na lata 80. XVIII w. waga pochodzi ze znanego zakładu Johanna Daniela vom Berga (1733–1804), z ówczesnego miasta Lennep (dziś dzielnica miasta Remscheid niedaleko Düsseldorfu), należącego wówczas do Bawarii-Pfalz. Stalowa waga szalkowa ma typowy dla tego okresu kształt z końcówkami typu gęsia szyja i dwoma mosiężnymi łuskami (szalkami) zawieszonymi na zielonych sznureczkach.

Do sprawdzania prawidłowej wagi monety służyły odważniki monetarne, czyli przedmioty o wzorcowej masie dla danego rodzaju monety. Siedem mosiężnych odważników o kształcie ściętego ostrosłupa z uchwytem znajduje się razem z wagą w drewnianym pudełku. Na każdym z nich, poza nazwą nominału, widnieje punca z wizerunkiem herbowego lwa dawnego Księstwa Bergu. Są to:

- 1 maxd – maxdor, o wadze 6,48 g, wybijany przez bawarskiego Maksymiliana Emanuela od 1715 r., o wartości podwójnego guldena,
- 1 carlin – o wadze 9,69 g, odważnik dla monety emitowanej od XII w. we Włoszech,
- 1 ducat – o wadze 3,47 g, dla europejskiego złotego dukata,
- 1 pistol, 2 pistole – o wadze odpowiednio 6,72 g (podwójne escudo) i 13,02 g, bite w Hiszpanii od czasów Filipa II (1556–1598) do początku XIX w., naśladowane przez inne kraje europejskie, głównie Francję i Niemcy, o wartości 5 talarów,



Jubilerska waga z kompletem odważników – XVIII w.
Fot. NBP

- 1 sever – suweren, o wadze 11,1 g, angielska moneta o wartości 1 funta, bita już od końca XV w.,
- 1 pistol, dodatkowo oznaczony gwiazdą – o wadze 8,09 g.

W górnym rzędzie obok wgłębień na odważniki znajduje się też niewielki schowek, w którym powinny być małe pomocnicze odważniki uncjowe w postaci cienkich blaszek z symbolami punktowymi od 1 do 5 o wadze odpowiednio od 0,06 g do 0,28 g, służące do uzupełniania wagi dla monet niemających odpowiedników w załączonym komplecie. Na wewnętrznej stronie wieczka wklejona jest etykieta z nazwą wytwórcy i fragmentem daty 178. Oznacza to, że wagę wyprodukowano w latach 80. XVIII w., między rokiem 1782, w którym Johann Daniel vom Berg otrzymał patent mistrzowski, a rokiem 1789. Niekiedy właściciele uzupełniali datę do pełnego roku, tutaj pozostała niepełna. W dolnym prawym narożniku widać wypalony napis JUSTIERT pod trzema koronami kolońskimi jako sygnaturę legalizacji. Tego typu wagi były bardzo rozpowszechnione w nowożytnej Europie. Zestawy odważników mogły być rozbudowane nawet do 20 sztuk i przeznaczone do ważenia różnych nominałów z różnych systemów mennicznych, np. francuskich luidorów, austriackich koron lub angielskich gwinei.

■ Eliza Walczak

Numer specjalny „Mówią Wieki” – prezentacja w sali Ulica Bankowa

W Centrum Pieniądza NBP 4 listopada 2019 r. gościliśmy twórców specjalnego numeru Magazynu Historycznego „Mówią Wieki”, zatytułowanego „Druza Rzeczpospolita – bilans otwarcia”. Goście dyskutowali o początkach odrodzonej Rzeczypospolitej.

Okładkę numeru zdobi zdjęcie rzeźby „Zwycięstwo” dłuta Edwarda Wittiga, przedstawiającej krocząca Nike. Jest to dzieło dobrze znane numizmatykom z rewersu srebrnej monety pięciozłotowej bitej w latach 1928–1932. Piękno tego numizmatu i jego znaczenie dla polskiej kultury zyskało oficjalne uznanie, gdy w 2018 r. wpisano go na Polską Listę Krajową Programu UNESCO „Pamięć Świata” jako część kolekcji „Polska jednostka monetarna – ZŁOTY – zespół monet, ich prób oraz wzorów banknotów”. Wizerunek bogini wprowadza nas

w tematykę numeru, skupioną wokół historii wielkiego zwycięstwa, jakim było odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 r. i jej obronienie po ataku bolszewików w 1920 r.

Bogactwo formy ubiegłorocznych obchodów 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości może sprawiać wrażenie, że ich przedmiot zyskał już bogatą literaturę. Jednakże oryginalność tego wydania „Mówią Wieki” jest ewidentna, ponieważ jego autorzy skupili się na próbie opisanie niezwykle trudnych okoliczności, w których rodziła się wolna Polska scalana z trzech odrębnych organizmów państwowych, mającej stanowić tytułowy „bilans otwarcia” Niepodległej. O jego wyjątkowości świadczy również przewaga narracji historyków społeczno-gospodarczych. Nie jest to częsta forma popularyzacji wiedzy historycznej, przekazywanej zazwyczaj z perspektywy historii politycznej.

Teksty, które weszły w skład numeru, zostały pogrupowane w sześciu rozdziałach zatytułowanych: „Państwo i terytorium”, „Społeczeństwo”, „Gospodarka”, „Instytucje”, „Technika” i „Idee”. Całość poprzedziło słowo wstępne prof. Adama Glapińskiego, prezesa Narodowego Banku Polskiego.

Gości prezentacji przywitała Marlena Koter, dyrektor Centrum Pieniądza NBP. Uczestnikami dyskusji panelowej, moderowanej przez Wojciecha Kalwata (zastępcę red. nac. „Mówią Wieki”), byli: prof. Janusz Odziemkowski, prof. Andrzej Szwarz, prof. Michał

Kopczyński (red. nac. „Mówią Wieki”) oraz dr Katarzyna Nowakowska-Sito.

Numer specjalny Magazynu Historycznego „Mówią Wieki” pt. „Druza Rzeczpospolita – bilans otwarcia” został zrealizowany wspólnie z Narodowym Bankiem Polskim w ramach programu edukacji ekonomicznej koordynowanego przez Departament Edukacji i Wydawnictw.

Owoce współpracy Centrum Pieniądza NBP z magazynem „Mówią Wieki” jest również cykl wykładów rozpoczętych w 2019 r., które będą kontynuowane w następnym roku. Ich tematykę podajemy na następnej stronie „Bankoteki”. Prof. Michał Kopczyński, red. nac. magazynu, tak opisuje to przedsięwzięcie:

„Celem wykładów poświęconych historii gospodarczej Polski, pod tytułem «Pieniądz i społeczeństwo na ziemiach polskich», jest ukazanie społecznego funkcjonowania pieniądza w różnych okresach dziejów Polski. Wykładowcami są pracownicy wyższych uczelni specjalizujący się w historii gospodarczej Polski i Europy, autorzy artykułów poświęconych tej tematyce, które ukazywały się w Magazynie Historycznym «Mówią Wieki».

Mówiono m.in. o «rewolucji pieniężnej XIII wieku», jaką z całą pewnością było przeniesienie zasad ustroju wsi z zachodniej Europy na ziemie polskie. Z punktu widzenia naszej problematyki kluczowe znaczenie miało wprowadzenie renty w pieniądzu w zamian za dotychczasowe daniny w naturze, które były normą



w ustroju tzw. prawa książęcego, funkcjonującego w monarchii wczesnopiastowskiej. Zamiana formy renty chłopskiej przyczyniła się do wzmożenia obrotu pieniężnego na ziemiach polskich i masowego powstawania centrów wymiany, którymi były miasta. Cechą charakterystyczną polskiej sieci miejskiej w epoce średniowiecza i wczesnej nowożytności (XVI–XVIII w.) była niewielka liczba miast dużych, mających więcej niż 10 tys. mieszkańców. Dominowały za to małe miasta, tworzone często z woli prywatnego właściciela. Ich najważniejszym zadaniem było organizowanie cotygodniowych targów, na których chłopi mogli sprzedawać żywność i kupować wyroby rzemieślnicze potrzebne do gospodarstwa. Choć targi te miały charakter jedynie lokalny, ich istnienie walenie przyczyniło się do rozwoju obrotu pieniężnego, a co za tym idzie – także wymiany towarowej.

W wykładach poświęconych epoce nowożytnej dominowała problematyka skarbowa. Wiek XVII przyniósł bowiem narodziny państwa podatkowego, w którym głównym źródłem finansowania nie były, jak w średniowieczu, dochody z ceł i dóbr ziemskich korony, lecz opodatkowanie. Polsko-litewska Rzeczpospolita pod względem ewolucji skarbowości pozostała w tyle za głównymi państwami Europy Zachodniej. Opodatkowanie wymagało każdorazowo zgody sejmu, a skutecznie ściągane podatki pośrednie, zamiast zasilać skarb centralny, pozostawały w gestii szlacheckich samorządów. Nie bez znaczenia była też niesprawność aparatu skarbowego, który również pozostawał w gestii samorządów. Konsekwencją tego stanu rzeczy było permanentne niedofinansowanie armii i niezdolność do stawienia czoła narastającemu zagrożeniu ze strony sąsiadów”.

■ Artur Kaleta

Wykłady otwarte w 2020 r. w Centrum Pieniądza NBP

Cykl I – Historia społeczno-gospodarcza Polski

W 2020 r. Centrum Pieniądza NBP wraz z redakcją miesięcznika „Mówią Wieki” zorganizuje wykłady poświęcone społeczno-gospodarczej historii Polski XIX w. Cykl jest kontynuacją wykładów rozpoczętych w 2019 r. i nosi tytuł „Pieniądz i społeczeństwo na ziemiach polskich”.

Planowane wykłady w pierwszym kwartale 2020 r.:

- 30 stycznia – „Kościuszko jako rentier, czyli Naczelnik w Szwajcarii”
- 27 lutego – „Państwo podatkowe po polsku. Podatki w Księstwie Warszawskim”
- 26 marca – „Nie tylko kapitał – specjaliści zagraniczni na Śląsku i w Królestwie Polskim”

Cykl II – Numizmatyka

Drugi cykl wykładów został przygotowany we współpracy z Polskim Towarzystwem Numizmatycznym.

Planowane wykłady w pierwszym kwartale 2020 r.:

- 9 stycznia – „Wizerunek króla w zbroi – Jagiellonowie”
- 6 lutego – „Mennica Warszawska 1766–1865”
- 5 marca – „Pieniądz Kompanii Wschodnioindyjskiej”

Cykl III – Ekonomia

W styczniu 2020 r. zainaugurujemy cykl wykładów poświęconych zagadnieniom ekonomicznym.

W pierwszym kwartale zaplanowaliśmy m.in. wykład o laureatach Nagrody Nobla z ekonomii za 2019 r.

■ Mateusz Sora



Bankoteka

Magazyn Centrum Pieniądza NBP
im. Sławomira S. Skrzypka

Wydawca:

Departament Edukacji i Wydawnictw

Adres:

ul. Świętokrzyska 11/21,
00-919 Warszawa
tel. 22 185 25 25
centrumpieniadza@nbp.pl

Redakcja:

Stanisław Gorący
Współpraca: Artur Kaleta, Tomasz Kaleta,
Marcin Madejski, Antonina Marnic, Adam Skręta,
Mateusz Sora, Iwona Stefaniak, Iwona Szymańska-
Jasińska, Eliza Walczak, Anna Żółkiewska

Fotografie:

Natalia Ćwik,
Jacek Wownysz – NBP, Zbiory
NBP, Wikimedia Commons
Opracowanie graficzne:
Piotr Kotela

NBP

Centrum Pieniądza
im. Sławomira S. Skrzypka

Zapraszamy

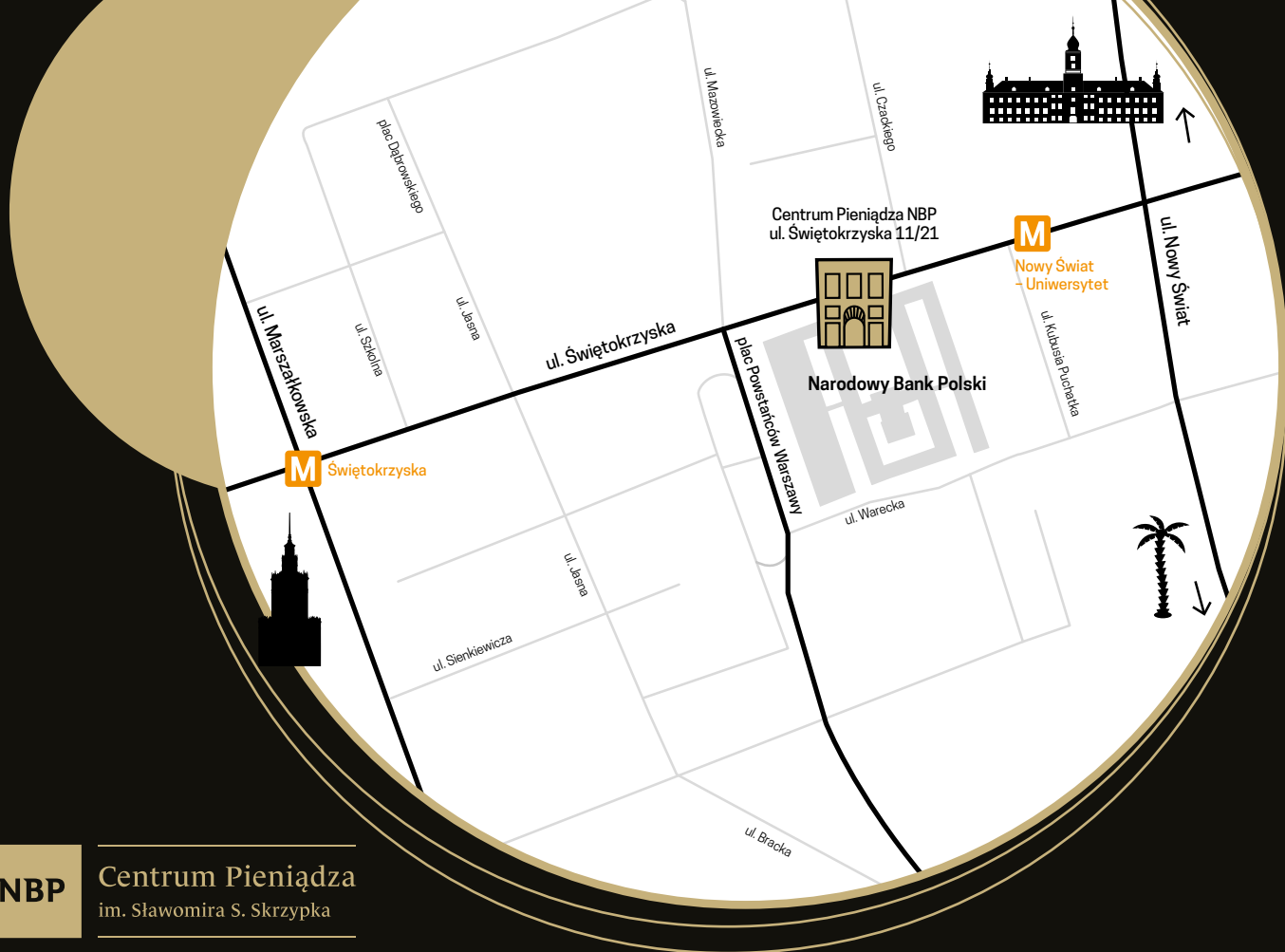
wtorek – środa 10–18
czwartek – 10–20
piątek – niedziela 10–18
poniedziałek – nieczynne

ul. Świętokrzyska 11/21
00-919 Warszawa

Rezerwacje dla grup zorganizowanych: 22 185 25 25
Zwiedzanie indywidualne nie wymaga rezerwacji

Wstęp bezpłatny!

Zapraszamy na stronę www.nbp.pl/centrumpieniadza



Poznaj fascynujący świat pieniądza!

HISTORIA • EKONOMIA • EDUKACJA



2019 - Rok Wazów

Moneta kolekcjonerska: 100 dukatów w złocie - Zygmunt III Waza - seria Skarby Stanisława Augusta

Zapraszamy na stronę www.nbp.pl/centrumpieniadza